



Warszawa, 15 października 2018

Informacja prasowa

W raku płuca liczy się czas. Czas oczami pacjenta z rakiem płuca

Czas w chorobie nowotworowej liczy się inaczej. Czas do postawienia diagnozy oraz do rozpoczęcia właściwego leczenia powinien być jak najkrótszy, by pacjent zyskał jak najwięcej czasu życia. Rak płuca to wciąż jeden z głównych zabójców Polaków. Dzięki nowym terapiom, w przypadku niektórych chorych, nowotwór płuca powoli staje się chorobą przewlekłą. Celem kampanii „Liczy się czas w raku płuca” jest pokazanie zmian zachodzących w sposobie leczenia tego nowotworu. Dziś diagnoza „rak płuca” to zupełnie inny scenariusz niż kilka lat temu.

5 lat: tyle czasu leczy zaawansowanego niedrobnokomórkowego raka płuca 72-letni Adam. To, co jeszcze do niedawna było niemożliwe, stało się osiągalne dzięki nowoczesnym terapiom; w jego przypadku: dzięki immunoterapii. – *W przeciwieństwie do tradycyjnej chemii, immunoterapia postawiła mnie na nogi. Trzymam się; potrafię jeszcze zrobić 30 pompek naraz* – opowiada.

Wbrew powszechnym przekonaniom na nowotwór płuca chorują też ludzie młodzi. – *Wszyscy twierdzili, że to niemożliwe, żeby osoba w wieku 28 lat, niepaląca papierosów, prowadząca zdrowy styl życia, chorowała na raka płuca. Od momentu, gdy zachorowałam, czas liczy się inaczej. Każda minuta jest bardzo ważna, każdy dzień sprawia mi wielką radość* – opowiada 32-letnia Karolina, u której przed 4 laty zdiagnozowano raka płuca. Od kiedy przyjmuje lek celowany, czuje się świetnie i stara się żyć tak, jak przed diagnozą. Zdarzają jej się dni, kiedy zapomina, że jest chora.

Czas w chorobie nowotworowej liczy się inaczej – to właśnie ma uświadomić chorym, ich rodzinom, lekarzom, ale także decydentom kampania „Liczy się czas w raku płuca”. Liczy się czas niezbędny do postawienia poprawnej diagnozy oraz do rozpoczęcia właściwego leczenia, który powinien być jak najkrótszy po to, by życie pacjenta była jak najdłuższe. Jednocześnie dzięki nowym terapiom, które pojawiły się w ostatnich latach, perspektywa czasu dla chorych z nowotworem płuca bardzo się zmieniła. Wielu pacjentów, którzy w momencie postawienia diagnozy, nie widzieli przed sobą perspektywy czasu, nadal żyje.

U 52-letniego Roberta nowotwór płuca zdiagnozowano 3 lata temu. Miał wrażenie, jakby życie już się skończyło. Wkrótce po chemioterapii pojawiła się u niego wznowa choroby. Spełniał jednak warunki zakwalifikowania do programu lekowego i otrzymał nowoczesne leczenie immunologiczne. – *Znoszę je komfortowo, właściwie nie odczuwam skutków ubocznych. Jak*

każdy chory zastanawiam się, czy zdołam zrobić to, co zamierzam, czy nie zabraknie mi czasu.
– opowiada Robert.

Jeszcze 10-20 lat temu średni czas przeżycia chorego z nowotworem płuca wynosił 3-6 miesięcy. Dziś w pewnych populacjach chorych, u których możemy zidentyfikować określony cel molekularny i zastosować leczenie, albo u których możemy zastosować leczenie immunologiczne, czas przeżycia liczy się już nie w miesiącach, ale w latach. Mówimy o perspektywie kilku, a nawet kilkunastu lat – potwierdza prof. Dariusz M. Kowalski, kierownik Oddziału Zachowawczego Kliniki Nowotworów Płuca i Klatki Piersiowej Centrum Onkologii-Instytutu w Warszawie, prezes Polskiej Grupy Raka Płuca.

Nowotwór płuca chorobą przewlekłą? CZAS dany pacjentom

Co roku ponad 21 tys. osób w Polsce dowiaduje się, że ma raka płuca, a ok. 22,5 tys. umiera. Rak płuca jest obecnie w Polsce zabójcą nr 1 wśród nowotworów złośliwych, zarówno mężczyzn, jak kobiet.¹ To nowotwór heterogenny, a typ i stopień zaawansowania nowotworu wpływają na wybór metody leczenia. Ok. 20 proc. rozpoznają to rak drobnokomórkowy, 80 proc. – niedrobnokomórkowy, w którym z kolei można wyróżnić typ płaskonabłonkowy, niepłaskonabłonkowy oraz niezidentyfikowany. W typie niepłaskonabłonkowym wyróżnia się podtypy raka gruczołowego, wielkokomórkowego oraz inne.

Nowotwór płuca najczęściej rozwija się przez wiele lat, nie dając objawów. Gdy się pojawiają, choroba zwykle jest już zaawansowana, z przerzutami. Załedwie u ok. 20 proc. chorych nowotwór płuca diagnozuje się w tak wczesnym stadium, że jest szansa na całkowite wyleczenie (operacja chirurgiczna, zastosowanie leczenia skojarzonego: chemioterapii i radioterapii). Jednak dzięki postępom medycyny możliwości leczenia raka płuca bardzo się zmieniają, a nowe terapie są nadzieją dla chorych. Sposób leczenia zależy nie tylko od zaawansowania nowotworu, ale też od jego typu, podtypu, profilu genetycznego i molekularnego. – *Rak to zawsze była choroba śmiertelna, a rak płuca w szczególności. Obecnie dla pewnych grup chorych możemy tak dobrać leczenie, że przeprowadzimy ich w fazę choroby przewlekłej.* – podkreśla prof. Dariusz M. Kowalski.

Grupą leków, która całkowicie zmieniła leczenie części chorych są leki immunologiczne (immunokompetentne). – *Nie jest to leczenie stricte antynowotworowe, tylko leczenie, które odblokowuje układ odpornościowy. Reaktywowany układ odpornościowy sam niszczy komórki nowotworowe.* – tłumaczy prof. Dariusz M. Kowalski. – *W przypadku leków immunologicznych niszczenie komórek nowotworowych postępuje przez cały czas w trakcie leczenia, jest możliwa nawet całkowita remisja i zniknięcie zmiany nowotworowej. 15-20 proc. pacjentów z zaawansowanym rakiem płuca żyje 5 lat i dłużej, co przed immunoterapią nie było możliwe* – zapewnia prof. Paweł Krawczyk z Katedry i Kliniki Pulmonologii, Onkologii i Alergologii UM w Lublinie.

¹ Dane statystyczne, www.onkologia.org.pl

Dzięki biologii molekularnej możliwe jest zidentyfikowanie grup chorych, którzy zareagują na określone leki. Stosuje się je, gdy np. u chorego zostanie wykryta mutacja aktywująca w genie EGFR albo rearanżacja w genie ALK. Nawet, gdy pojawia się oporność na stosowane leczenie, można zastosować dziś kolejną linię leczenia.

Drugą grupą leków, która całkowicie zmieniła leczenie części chorych są leki immunologiczne (immunokompetentne). – *Nie jest to leczenie stricte antynowotworowe, tylko leczenie, które odblokowuje układ odpornościowy. Reaktywowany układ odpornościowy sam niszczy komórki nowotworowe.* – tłumaczy prof. Dariusz M. Kowalski. – *W przypadku leków immunologicznych niszczenie komórek nowotworowych postępuje przez cały czas w trakcie leczenia, jest możliwa nawet całkowita remisja i zniknięcie zmiany nowotworowej. 15-20 proc. pacjentów z zaawansowanym rakiem płuca żyje 5 lat i dłużej, co przed immunoterapią nie było możliwe* – zapewnia prof. Paweł Krawczyk z Katedry i Kliniki Pulmonologii, Onkologii i Alergologii UM w Lublinie.

Zbyt długi CZAS oczekiwania na nowe terapie

Statystyka pokazuje, że średnio co 20 minut umiera w Polsce jeden chory na raka płuca. Pacjenci nie mają czasu, by czekać; tymczasem w Polsce wciąż zbyt długo czeka się na postawienie właściwej diagnozy, na rozpoczęcie leczenia, a także na wdrożenie do terapii nowych opcji.

Nowe leki, które pojawiły się w terapii raka płuca, to prawdziwa rewolucja. – *Uczestniczymy w niej, jeśli chodzi o naszą wiedzę, natomiast pacjenci mają mniejszą szansę z powodu ograniczeń nałożonych statusem refundacyjnym.* – zaznacza prof. Dariusz M. Kowalski. Od maja 2018 roku możliwości leczenia w Polsce bardzo się poprawiły, jednak nadal brakuje wszystkich nowych opcji terapeutycznych. – *Jeśli chodzi o inhibitory ALK, to mamy dostępny tylko jeden lek pierwszej generacji. Nie ma też żadnych przesłanek merytorycznych, wynikających z obiektywnej wiedzy medycznej, aby leki immunokompetentne nie były stosowane u chorych z niepłaskonabłonkowym rakiem płuca. Nie powinniśmy różnicować chorych na raka płaskonabłonkowego czy niepłaskonabłonkowego: jedni i drudzy w momencie progresji choroby po klasycznej chemii powinni otrzymać leczenie, jeśli mają wskazania.* – podkreśla prof. Dariusz M. Kowalski.

CZAS na zmiany

Od czasu postawienia diagnozy i włączenia do leczenia najlepszą terapią zależy, czy czas, jaki ma chory, można mierzyć miesiącami czy latami. Dla chorych jest on wyjątkowo cenny. – *Wiele nowotworów, do niedawna uważanych za nieuleczalne, powoli staje się chorobami przewlekłymi, które można leczyć długie lata. Przez wiele lat diagnoza: „zaawansowany rak płuca” była niemal wyrokiem. Osoby chore nie widziały dla siebie nadziei. Obecnie medycyna pozwala mieć nadzieję na wydłużenie życia, a nawet na wyzdrowienie. Świadomość, że można się leczyć, że cały czas trwają badania nad nowymi lekami zmienia perspektywę myślenia* – podkreśla dr n. med. Mariola Kosowicz, psychoonkolog kierująca Poradnią Psychoonkologii w warszawskim Centrum Onkologii.

32-letnia Karolina, od 4 lat leczona z powodu nowotworu płuca, wróciła do pracy. Zajmuje się dzieckiem, marzy, że uda się jej je wychować. 72-letni Adam, leczony od 5 lat, pomaga synowi prowadzić firmę, opiekuje się niepełnosprawną żoną i cieszy się wnukiem. – *Czas, który upłynął od momentu mojego zachorowania, pokazuje mi, że nie tylko można się z chorobą pogodzić, ale też, że można z nią żyć. Marzy mi się podróż: dłuższa, może Indie, Japonia. Nie chcę tego odkładać na przyszłość* – mówi 52-letni Robert.

Chorzy wiedzą, jak cenny jest czas.

Kampania „Liczy się czas w raku płuca”

Celem kampanii „Liczy się czas w raku płuca” jest pokazanie zmian zachodzących w sposobie leczenia tego nowotworu. Rak płuca to wciąż zabójca nr 1 w Polsce spośród wszystkich nowotworów. Dzięki innowacyjnym terapiom lekarze mogą zaproponować pacjentom o wiele więcej opcji leczenia niż było to możliwe jeszcze kilka lat temu. Leki immunologiczne (immunokompetentne) oraz różne linie leków celowanych molekularnie spowodowały, że czas dla chorych może być liczony już nie w miesiącach, a w latach. Niestety chorzy w Polsce często są zbyt późno diagnozowani, ale i zbyt długo czekają na dostęp do nowoczesnego leczenia. Inicjatorzy kampanii chcą edukować na temat tego, jak zmienia się dziś na naszych oczach perspektywa leczenia i życia z nowotworem płuca.

Kampanię uzupełnia strona informacyjna dla pacjentów i ich bliskich www.liczysieczas.org.pl, która będzie stale aktualizowana o nowe historie i problemy dotyczące chorych na nowotwór płuca.

Inicjatorami kampanii są: Stowarzyszenie Walki z Rakiem Płuca Oddział Szczecin zajmujące się od lat wsparciem chorych na raka płuca oraz Polska Koalicja Pacjentów Onkologicznych i Polskie Amazonki Ruch Społeczny. Partnerem merytorycznym kampanii jest Polska Grupa Raka Płuca, a partnerem wspierającym firma Roche Polska.

.....

Więcej informacji udziela biuro prasowe kampanii „Liczy się czas w raku płuca”

Kontakt biuro prasowe kampanii „Liczy się czas w raku płuca”:

Magda Gudowska-Jankowska/ tel. 501 862 649, e-mail:

magda.gudowska@commandmore.pl

Marta Godlewska/ tel. 693 880 496, e-mail: marta.godlewska@commandmore.pl

COMMUNICATION&MORE